

POSTAWY RODZICIELSKIE I ICH WPŁYW NA DZIECI

Rodzina jest miejscem, gdzie dziecko doświadcza swych pierwszych kontaktów z otoczeniem, a rodzice są wzorem, z którym dzieci się identyfikują. Również rodzina a przede wszystkim postawy rodziców wobec dzieci mają wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka, na jego życie uczuciowe i rozwój intelektualny.

Wychowanie dziecka w rodzinie, spełniającej takie jego potrzeby jak: potrzeba życzliwości, ciepła, miłości, kontaktu z rodzicami, współdziałania, szacunku, wiary we własne siły, otwarcia na innych, samodzielności. Dziecko zyskuje też wzorce osób dorosłych i ról jakie pełnią w rodzinie, czyli prawidłowy wzór ojca i matki. Postawy rodzicielskie wobec dzieci mogą stwarzać warunki do prawidłowego rozwoju lub wpływać ujemnie na kształtowanie się jego osobowości. Wszystko jednak zależy od tego jak rodzice ustosunkowują się do tego, że są rodzicami czyli jak rozumieją swoją rolę jako ojca i matki. Czy przekonani są o ważności swej roli, czy też uważają ją za mało ważną. W rodzinie zintegrowanej, w której spełniona jest funkcja zaspokojenia przynależności uczuciowej czyli pragnienia posiadania osób bliskich, serdecznych, akceptujących, w której dobrze spełnione role męża i żony, rodziców, przyczyniają się do tzw. Dobrego klimatu, dziecko czuje się bezpiecznie, jest pewne siebie, ufne wobec rodziców, a także otwarte wobec innych ludzi. Jest swobodne, radosne, aktywne i wytrwałe w działaniu.

Obserwacje ukazują, że we współczesnym świecie zaczynają dominować postawy konsumpcyjne. Coraz więcej rodziców stara się stwarzać dzieciom jak najlepsze warunki rozwoju fizycznego i intelektualnego, koncentruje się na rozwijaniu i kształtowaniu tych umiejętności, które w przyszłości pomogą im osiągnąć sukcesy, natomiast mniejszy nacisk kładzie się na ich rozwój emocjonalny i moralny.

Wychowywać, to podejmować mądre decyzje dotyczące dziecka. Różne postawy rodziców wobec dziecka (np. tzw. "małpia miłość", czy "wyrodni rodzice") wywołują określone formy jego zachowania i prowadzą do ukształtowania takich, a nie innych cech osobowości dziecka, a później dorosłego człowieka. Niewłaściwe oddziaływania wychowawcze mogą wywoływać nerwice, w skrajnych przypadkach prowadzić do powstawania u dzieci choroby sierocej, a także cech psychopatycznych. Najbardziej popularnym i szeroko opisanym jest model postaw rodzicielskich wg. M. Ziemskiej. Ta typologia powstała również z doświadczeń klinicznych (podobnie jak model Roe), ale uwzględnia szerszy wachlarz postaw rodzicielskich pożądaných z rozwojowego i wychowawczego punktu widzenia. Postawy rodzicielskie mogą być właściwe, stwarzające odpowiednie warunki psychospołeczne dla prawidłowego rozwoju dziecka oraz niewłaściwe, wpływające ujemnie na kształtowanie się jego osobowości.

a. Postawa akceptacji Akceptować dziecko to znaczy przyjąć go takim, jakie ono jest, z jego cechami fizycznymi, usposobieniem, z jego umysłowymi możliwościami i łatwością osiągnięć w jednych dziedzinach, a ograniczeniami i trudnościami w innych. Rodzice akceptujący dziecko dają mu do zrozumienia, że jest kochane cenione za to, że po prostu jest, a nie za to, co robi. Postawę taką można określić jako postawę otwartego serca. Rodzice nie kryją miłości do dziecka ani też jej nie udają. Kontakt z dzieckiem jest dla nich przyjemnością i daje im

zadowolenie, a dziecku zapewnia poczucie bezpieczeństwa i radość życia. Postawa akceptacji sprzyja kształtowaniu się u dziecka zdolności do nawiązania trwałej więzi emocjonalnej, do przywiązania oraz zdolności do wyrażania uczuć. Dziecko czuje się pewnie w swoim domu rodzinnym, jest wesołe, miłe, usługujące i odważne.

b. Współdziałanie z dzieckiem *Przejawia się ono w zaangażowaniu i zainteresowaniu rodziców zabawą i pracą dziecka, a także wciąganiu i angażowaniu dziecka w życie rodziny, w zajęcia i sprawy rodziców i domu - oczywiście odpowiednio do wieku i jego możliwości rozwojowych. Dziecko ma prawo do wyrażenia swojej własnej opinii, decydowania w sprawach bliskich mu osób, przez co czuje się potrzebne w rodzinie i wartościowe. Jest ufne w stosunku do rodziców, często zwraca się do nich po radę czy pomoc. Jest wytrwałe, zadowolone z pracy, potrafi podejmować zobowiązania i troszczyć się o własność swoją i innych.*

c. Rozumna swoboda *Danie dziecku właściwej dla jego wieku rozumnej swobody zaspokoi potrzebę samodzielności, pozwoli odczuć, że rodzice mają do niego zaufanie. W miarę rozwoju coraz bardziej uniezależnia się ono od rodziców, ale zarazem rozbudowuje się świadoma więź psychiczna. Mimo że zakres swobody zwiększa się wraz z wiekiem dziecka, rodzice potrafią utrzymać autorytet i kierować dzieckiem w takiej mierze, w jakiej jest to pożądane.*

d. Uznanie praw dziecka *Chodzi o uznawanie praw dziecka w rodzinie jako równych, bez przeceniania i niedoceniania jego roli. Rodzice pozwalający dziecku swobodnie działać i dający mu do zrozumienia, że za wyniki tego działania jest ono odpowiedzialne, kierują nim poprzez stosowanie sugestii, wyjaśnienie i tłumaczenie, wspólne uzgadnianie swoich praw i obowiązków. Dziecko przy takiej postawie rodziców wie, czego się od niego oczekuje, oraz że te oczekiwania są na miarę jego możliwości. Kiedy rodzice przejawiają postawę uznającą prawa dziecka, wówczas może ono ukształtować w sobie takie cechy, jak lojalność i solidarność w stosunku do innych członków rodziny. Nie musi polegać wyłącznie na rodzicach - może natomiast podejmować wiele czynności samodzielnie.*

Rodzice przejawiający właściwe postawy rodzicielskie są zdolni do obiektywnej oceny dziecka dzięki zachowaniu odpowiedniego dystansu wobec niego, a zarazem akceptacji jego osoby. Otaczają swoje dziecko opieką, dostrzegają i zaspokajają jego potrzeby, mają duży margines cierpliwości, gotowości tłumaczenia i wyjaśniania. Łatwo nawiązują kontakt z dzieckiem. Jest on przyjemny dla obu stron, oparty na wzajemnej sympatii i zrozumieniu. Właściwa postawa sprzyja wszechstronnemu rozwojowi intelektu dziecka, jego aktywności, uspołecznienia i przystosowania szkolnego.

Inaczej jest w przypadku niewłaściwych postaw rodzicielskich. Podłożem ich jest zazwyczaj nadmierny dystans uczuciowy wobec dziecka, bądź nadmierna koncentracja nad nim. Rodzice wykazujący niewłaściwą postawę rodzicielską wobec dziecka charakteryzują się tym, że traktują dziecko jako ciężar, nie lubią dziecka, jawnie okazują swoją niechęć w stosunku do niego. Nie interesują się nim, jego potrzebami, towarzystwem, nauką szkolną, planami życiowymi i ambicjami, a w stosunku do dzieci są surowi, a nawet brutalni. Każdej z wymienionych postaw właściwych, sprzyjających zaspokojeniu psychicznych potrzeb dziecka, odpowiada postawa przeciwna, wychowawczo niewłaściwa. A więc akceptacji -

odtrącenie, współdziałaniu - unikanie, rozumnej swobodzie - nadmierne ochranianie, uznaniu praw - zbytnie wymaganie, zmuszanie, ustawiczne korygowanie.

a. Postawa unikająca Cechuje ją ubóstwo uczuć lub wręcz obojętność uczuciowa rodziców. Przebywanie z dzieckiem nie stanowi dla nich przyjemności, czasem bywa odczuwane jako trudne. W skład tej postawy wchodzi: ukryta lub jawna beztroska posunięta czasami do braku poczucia odpowiedzialności, ignorowanie dziecka, zaniedbywanie go pod różnymi względami, zarówno jego potrzeb uczuciowych, jak i potrzeb w zakresie opieki nad nim, niedbałość i brak konsekwencji w stawianiu wymagań i przestrzeganiu ich wykonania. Po prostu rodzice prawie nie interesują się dzieckiem i nie współdziałają z nim. Dzieje się tak zazwyczaj w rodzinach charakteryzujących się ubogimi więziami emocjonalnymi, lub w takich, gdzie życie towarzyskie rodziców czy ich kariera zawodowa jest ważniejsza od troski o dziecko. W kontaktach z dziećmi rodzice są niezręczni, a więc ograniczają je do minimum. Zaniedbują dziecko zaabsorbowani własnymi sprawami. Zamiast rozmowy z nim i zainteresowania się jego sprawami czasami kupują prezenty, dają pieniądze, aby upozorować wywiązanie się z ról rodzicielskich. Brak oparcia w rodzicach naraża dziecko na niebezpieczeństwa. Na przykład, dorastający chłopak wciągnięty w środowisko narkomanów, nie kontrolowany, łatwo może wpaść w nałóg.

b. Postawa odtrącająca Występuje przy nadmiernym dystansie uczuciowym i dominacji rodziców. Taka postawa rodziców jest dla dziecka jeszcze bardziej niekorzystna od poprzedniej. Rodzice jawnie demonstrowują negatywne uczucia wobec dziecka, dają mu do zrozumienia, że nie jest akceptowane, otwarcie je krytykują. Dziecko jest odbierane jako ciężar, opieka nad nim wzbudza niechęć rodziców często też poszukują zakładu, który przejąłby ich obowiązki i uwolnił od niewygody. Wymagają od niego żelaznej dyscypliny, bezkrytycznego podporządkowania się wszelkim nakazom, prezentują podejście dyktatorskie, nie dopuszczające do głosu, kierują dzieckiem przez rozkazy, żądania, surowe kary (często nawet fizyczne), zastraszanie, a także brutalne postępowania z dzieckiem. Za najdrobniejsze przewinienia stosują surowe kary. Osiągnięcia dziecka są przemilczane, niedostrzegane, potknięcia zaś wyolbrzymiane. W takich warunkach jest ono nieszczęśliwe, nie znajduje oparcia ani pomocy w osobach najbliższych. Postawa odtrącająca sprzyja kształtowaniu się u dziecka agresywności, nieposłuszeństwa, kłamstwa. Dzieci z rodzin, w których ona występuje przejawiają tendencję do popełniania kradzieży. Postawa taka może powodować również u dziecka zastraszenie, bezradność, trudności w przystosowaniu. Dziecko nie kochane postrzega rodziców jako jednostki wrogie, zagrażające mu.

c. Postawa nadmiernie wymagająca Tworzy się ona w wyniku nadmiernego skoncentrowania się na dziecku oraz dominacji rodziców. Przy takiej postawie rodzice starają się zwykle zmusić dziecko, aby dostosowało się do wytworzonego przez nich wzoru, bez liczenia się z jego indywidualnymi cechami i możliwościami. Rodzice stawiają dziecku zbyt duże wymagania nie zdając sobie sprawy, że nie jest ono w stanie im sprostać. Z góry zakładają dostosowanie się dziecka do stosowanych wymagań - a są to zazwyczaj wysokie wymagania - a dziecko poddane jest presji aby dorównać idealnemu wzorowi. Dziecko traktowane jest przez rodziców z pozycji autorytetu, bez uznania jego praw, bez poszanowania jego indywidualności. Jeśli wymagania przekraczają możliwości dziecka, wówczas zaczyna się ono

cofać w swym rozwoju i nabiera przekonania o braku własnej wartości. Odcina się od rodziców, którzy nie potrafią go zrozumieć i pomóc w przezwyciężaniu powstających kłopotów. Niechęć do ojca i matki może wywołać albo całkowitą apatię, albo agresję i bunt. Wygórowane wymagania przekreślają radosne przeżywanie dzieciństwa, doprowadzają raczej do nadpobudliwości nerwowej, załamania, zamknięcia się dziecka w sobie i niewiary we własne siły.

d. Postawa nadmiernie chroniąca *W tym wypadku również rodzice nadmiernie koncentrują się na dziecku, jednakże ich podejście jest bezkrytyczne, rodzice uważają swoje dziecko wręcz za wzór doskonałości. Ulegają mu całkowicie, tolerują i usprawiedliwiają wszelkie jego wybryki i kaprysy. Pozwalają mu panować nad sobą i całą rodziną. Przesadna opiekuńczość skłania do traktowania dużych już dzieci jak niezaradnych maluchów, które trzeba wyręczać we wszystkich czynnościach, również tych samoobsługowych. Rodzice z taką postawą hamują potrzebę samodzielności. Dzieci bardzo długo są niezaradne, niezręczne, niesamodzielne. Czasem buntują się, ale bez rezultatów. Postawa nadmiernie chroniąca może powodować opóźnienie dojrzałości społecznej, albo też doprowadzić dziecko do przekonania, że wszelkie jego wybryki będą tolerowane. Utrudni to wykształcenie hamulców powstrzymujących szkodliwe działania. Zachowania nie aprobowane mogą też być odwetem za przykrości ponoszone od rówieśników, którzy wyśmiewają zbytnią zależność od dorosłych.*

Przy niewłaściwych postawach rodziców nie może się rozwinąć realistyczna ocena samego siebie, dziecko nie może zdobyć samowiedzy, w czym jest dobre i jakie ma niedostatki. Ocena realistyczna umożliwia akceptację samego siebie mimo istniejących braków, niedostatków czy wad, co oczywiście nie wyklucza korygowania ich w miarę możliwości. Są jednak pewne właściwości, których zmienić nie można, trzeba się zatem z nimi pogodzić, zaakceptować je. I to właśnie mogą ułatwić dziecku rodzice o właściwych postawach rodzicielskich.

Postawy rodziców wobec dziecka w ogromnej mierze decydują o stylu wychowania, o doborze, a także skuteczności środków wychowawczych. Należy pamiętać, że tłem postaw rodzicielskich jest współzycie rodzinne. Nie można więc postaw rodziców traktować w oderwaniu od szerszego tła życia rodziny i wzajemnych stosunków między jej członkami. Wpływ na dziecko wywierają nie tylko osoby dorosłe z rodziny. Liczy się także wpływ rodzeństwa, rówieśników oraz niektórych osób dorosłych, a wśród nich na pierwszym miejscu wychowawców i nauczycieli. Nauczyciele również posiadają określony stosunek uczuciowy do dzieci-uczniów. Można w związku z tym wyciągnąć wnioski, że ich sukces czy porażka, który osiągną w pracy z dzieckiem wiąże się z postawą wobec wychowanków.

Literatura:

1. *Dziewiecki M. Odpowiedzialna pomoc wychowawcza. Tom 4, Radom 1999*
2. *Jundziłł I: Trudności wychowawcze w rodzinie. PWN Warszawa 1989*
3. *Rembowski I: Więzy uczuciowe w rodzinie. Studium psychologiczne. PWN Warszawa 1972*
4. *Ziemska M., Kwak A. Funkcjonowanie rodziny a problemy profilaktyki społecznej i resocjalizacji. Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1982*
5. *Ziemska M: Postawy rodzicielskie. WP Warszawa 1973*
6. *Ziemska M. (red.): Rodzina i dziecko. PWN. Warszawa*

